

# Małgorzata Rozbicka

---

"Monumentum", t. 25, nr 1, 2, 1982 :  
[recenzja]

---

Ochrona Zabytków 38/2 (149), 145-147

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MONUMENTUM\*. Wyd. Butterworth Scientific Limited, Kwartalnik Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS.

Tom 25, nr 1, 1982, stron 79, ilustracje

INTRODUCTION (WPROWADZENIE)

M. Parent, *Le Nouveau Monumentum* (Nowe Monumentum), ss. 2–3, tekst w jęz. francuskim.

D. Linstrum, *Editorial* (Od redakcji), ss. 5–7, tekst w jęz. angielskim. Podczas Sesji ICOMOS, która odbyła się w maju 1981 r. w Rzymie, dokonano zmiany wydawcy oraz redaktora czasopisma „Monumentum”. Obecnie kwartalnik wydaje oficyna Butterworth Scientific Limited, a redaktorem został mianowany Derek Linstrum – wykładowca historii architektury i konserwacji na Uniwersytecie w York w Anglii. Jednocześnie zaproszono do współpracy, w charakterze korespondentycznych członków redakcji, 40-osobowe grono specjalistów z różnych krajów świata. Zasadnicza linia programowa, istniejącego od 14 lat czasopisma, pozostanie nie zmieniona. Zaprezentowane przez nowego redaktora propozycje zmian w sposobie redagowania kwartalnika stanowią jedynie próbę udoskonalenia jego formy, tak by lepiej dostosować ją do współczesnych potrzeb środowiska konserwatorskiego.

THE WORLD OF CONSERVATION (ŚWIAT KONSERWATORSKI)

Yves Boiret, ss. 9–27, 17 il., str. w jęz. francuskim i hiszpańskim. W roku 1981 obchodzono we Francji 150 rocznicę powołania do życia służb konserwatorskich. Francuskie prawodawstwo w zakresie ochrony zabytków funkcjonowało do 1980 r. na podstawie zasad sformułowanych w 1907 r. Wprowadzone w 1980 r. poprawki umożliwiły powołanie większej liczby konserwatorów, co stało się niezbędne biorąc pod uwagę stale rosnącą w tym kraju liczbę obiektów podlegających ochronie konserwatorskiej. Artykuł prezentuje sylwetkę Yvesa Boireta – konserwatora, któremu podlega dwie trzecie obszaru lewobrzeżnego Paryża oraz kilka podparyskich miejscowości. Omówienie jego działalności zaznajamia czytelnika z obowiązkami, możliwościami oraz organizacją pracy konserwatora odpowiedzialnego za zabytki architektury we Francji. W artykule zamieszczono również spostrzeżenia i uwagi Yvesa Boireta w kwestii interpretacji zasad zawartych w *Karcie Weneckiej* i ich realizacji w praktyce konserwatorskiej. W tym aspekcie omówiono bezprecedensową sprawę „rekonserwacji” klasztoru Saint-Sernin w Tuluzie.

AREAS OF CONCERN (MIEJSCA GODNE ZAINTERESOWANIA)

T. N. Watson, *Bagamoyo-Tanzania*, ss. 29–41, 13 il., str. w jęz. francuskim i hiszpańskim. Bagamoyo – to jeden z ważniejszych portów, które powstały w XIX w. na wschodnim wybrzeżu Afryki dla obsługi karawan przybywających z głębi kontynentu. W latach osiemdziesiątych XIX w. nastąpiła na tym terenie znaczna ekspansja gospodarcza Niemiec. W konsekwencji doprowadziło to do zakupienia w 1890 r. przez rząd niemiecki wybrzeża dzisiejszej Tanzanii i utworzenia Niemieckiej Afryki Wschodniej ze stolicą w Dar-es-Salam. Dość harmonijny i szybki rozwój Bagamoyo przerwało na przełomie wieków wyłączenie go z tworzonej wówczas sieci połączeń kolejowych. Pozbawione ekonomicznych podstaw egzystencji miasto zaczęło stopniowo podupadać. Zachowana dziesiętnastowieczna zabudowa Bagamoyo, dość jednolita pod względem stosowanych rozwiązań konstrukcyjnych i materiałowych, stanowi ciekawy zespół o architekturze wywodzącej się z miejscowego tradycyjnego budownictwa, wzbogaconej elementami architektury nie-

mieckiej i francuskiej. Na prośbę rządu Zjednoczonej Republiki Tanzanii UNESCO sformułowało w 1979 r. program konserwacji i rewitalizacji Bagamoyo, proponując przekształcenie miasta w tanzańskie centrum kulturalno-turystyczne. Zakreślony przez UNESCO wieloletni program działań konserwatorskich jest obecnie realizowany z wydatną pomocą tej organizacji.

COUP D'OEIL RETROSPECTIF (SPOJRZENIE W PRZESZŁOŚĆ)

D. Linstrum, *Giuseppe Valadier et l'Arc de Titus* (Giuseppe Valadier i Łuk Tytusa), ss. 43–69, 20 il., str. w jęz. angielskim i hiszpańskim. Podjęte w epoce napoleońskiej działania konserwatorskie na terenie Rzymu przyniosły nowy sposób traktowania zabytków, a powstałe wówczas koncepcje owocowały w praktyce konserwatorskiej jeszcze przez wiele lat. Szczególną uwagę poświęca autor artykule przeprowadzonej w latach dwudziestych XIX w. pod kierunkiem Giuseppe Valadiera restauracji i częściowej rekonstrukcji Łuku Tytusa. Dokonane wówczas niezbędne, w myśl przyjętej koncepcji konserwatorskiej, uzupełnienia elementów rzeźbiarskich i okładzinowych są szczególnie interesujące z uwagi na zastosowanie do ich wykonania trawertynu – materiału zharmonizowanego, lecz zdecydowanie odróżniającego się od autentycznych marmurowych partii obiektu. To tak bliskie dzisiejszym poglądom konserwatorskim posunięcie trudno jednoznacznie tłumaczyć jedynie względami konserwatorskimi. Autor artykułu sugeruje, że niewątpliwie brano też pod uwagę względy natury ekonomicznej. Cokolwiek by jednak nie kierowało ówczesnymi konserwatorami, restauracja Łuku Tytusa stanowi ważne wydarzenie w dziejach konserwacji zabytków i jest niewątpliwie pamiątką ówczesnej myśli konserwatorskiej, zrodzonej z napoleońskich marzeń o wskrzeszeniu zabytków imperialnego Rzymu. *The hero as artist: an English view of Viollet-le-Duc* (Viollet-le-Duc jako artysta: angielskie spojrzenie na sylwetkę architekta-konserwatora), ss. 73–75, tekst w jęz. angielskim. Obchodzona w 1979 r. setna rocznica śmierci Viollet-le-Duca stała się okazją do zorganizowania we Francji i innych krajach wystaw poświęconych życiu i twórczości wielkiego architekta-konserwatora. Stworzyło to sposobność do podjęcia licznych polemik w czasopiśmie fachowych i prasie codziennej na temat ewolucji poglądów konserwatorskich, jakie dokonały się od czasów Viollet-le-Duca. W artykule przytoczono fragmenty eseju Charlesa Wethereda – Anglika, który osobiście zetknął się z Viollet-le-Duciem stał się jego gorącym wielbicielem i propagatorem jego dokonań konserwatorskich.

EXHIBITION (WYSTAWA)

J. Jokilehto, *Alfredo d'Andrade, tutela e restauro* (Alfredo d'Andrade, ochrona i konserwacja) wystawa – Turyn, Palazzo Reale i Palazzo Madama, czerwiec–sierpień 1981 r., ss. 77–79, tekst w jęz. angielskim. Wystawa, zorganizowana w lecie 1981 r. w Turynie przez Soprintendenza per i Beni Ambientali e Architettonici del Piemonte poświęcona twórczości włoskiego architekta-konserwatora Alfredo d'Andrade, działającego na przełomie XIX i XX w. przede wszystkim na terenie północnych Włoch, stała się wielką rewelacją. Zaprezentowano bogaty dorobek tego zapomnianego konserwatora, który choć w skali międzynarodowej nie osiągnął nigdy pozycji Viollet-le-Duca, to jednak odegrał bardzo znaczącą pozytywną rolę w dziejach włoskiej konserwacji i ochrony zabytków.

Tom 25, nr 2, 1982, stron 79 (81÷160), ilustracje

LE MONDE DE LA CONSERVATION (ŚWIAT KONSERWATORSKI)

Donald Insall, ss. 83–105, 18 il., str. w jęz. angielskim i hiszpańskim. Artykuł prezentuje sylwetkę angielskiego architekta-konserwatora Donalda Insalla, autora wielu konserwatorskich opracowań studialnych historycznych zespołów miejskich. Najważniejszą, jak dotychczas, pracą w jego dorobku jest opublikowane w 1968 r. studium konserwatorskie Chester. Sformułowany tam przez D. Insalla i jego zespół

\* Ostatni, zamieszczony w naszym kwartalniku („Ochrona Zabytków”, nr 1–2, 1983) przegląd czasopisma „Monumentum” dotyczył t. XVIII–XIX (1979). Przepraszamy Czytelników za brak omówienia t. XX–XXIV; niestety, tomy te są niedostępne w naszych bibliotekach i wobec tego przegląd wznawiamy od t. 25 (1982) „Monumentum”, które zmieniło wydawcę i formę wydawniczą.

program konserwatorski został zaakceptowany do realizacji, zaś jego twórców władze miejskie zatrudniły w charakterze konsultantów. Dzięki temu zaproponowany w 1968 r. program był przez zespół autorski w ciągu 14 lat realizacji stale aktualizowany i korygowany. Na marginesie można dodać, że Chester było pierwszym miastem w W. Brytanii, które na stałe zatrudniło konserwatora miejskiego i jedynym, które wprowadziło specjalny podatek na pokrycie kosztów prac konserwatorskich. Całe przedsięwzięcie prowadzono przy pełnym poparciu mieszkańców miasta, a entuzjazm lokalnej społeczności przerósł wszelkie oczekiwania autorów programu rewolucyjnej. Poza omówieniem zawodowej działalności D. Insalla artykuł zaznajamia czytelnika z jego poglądami na temat metod konserwatorskiego działania. Między innymi dowiadujemy się, że zdaniem D. Insalla jednym z głównych czynników decydujących o powodzeniu podejmowanych działań konserwatorskich jest zindywidualizowany sposób ich rozwiązywania. Podejmując jakiegokolwiek zadanie konserwatorskie, czy to w skali urbanistycznej, czy architektonicznej, jedynie wnikliwa analiza, gruntowne przebadanie obiektu i prawidłowa jego ocena mogą stanowić podstawę do sformułowania odpowiedniego programu konserwatorskiego. Bowiem zdaniem Insalla w zagadnieniach konserwatorskich nie ma miejsca na decyzje przypadkowe bądź standardowe rozwiązania. Problem ten omówiono na przykładzie prac konserwatorskich podjętych w dwóch dworach – osiemnastowiecznym Apsall House oraz szesnastowiecznym Chevening.

#### AREAS OF CONCERN (MIEJSCA GODNE ZAINTERESOWANIA)

M. Fonseka, *Old Colombo, Sri Lanka* (Stare Kolombo, Sri Lanka) ss. 109–127, 16 il., str. w jęz. francuskim i hiszpańskim. Pierwsze historycznie udokumentowane informacje na temat Kolombo pochodzą z X w. Istniejąca wówczas niewielka osada portowa z biegiem czasu stopniowo przekształciła się w znaczący ośrodek handlowy i militarny. Od XVI w. przez 450 lat miasto było okupowane kolejno przez Portugalczyków, Holendrów i Anglików. Stanowiący do dziś centralną część miasta fort – to zredukowane przez Holendrów po 1656 r. portugalskie fortyfikacje, ostatecznie przekształcone w końcu XIX w. przez Brytyjczyków w centralny ośrodek handlowy i administracyjny wyspy. Zabudowa Kolombo do dzisiaj zachowała indywidualny i niepowtarzalny charakter architektoniczno-urbanistyczny, wywodzący się z miejscowej tradycji wzbogaconej przez wpływy arabskie, południowo-indyjskie oraz portugalskie, holenderskie i angielskie. Na obszarze dzisiejszego Kolombo istnieje co najmniej tuzin dzielnic, które wymagają ochrony i podjęcia stosownych planowych działań konserwatorskich. Najważniejsze z nich to: Fort – dzielnica handlowo-administracyjna o zabudowie pochodzącej głównie z przełomu XIX i XX w.; Pettah – o unikatowym budownictwie z XVIII i początku XIX w. oraz rejon ulic St. Sebastian i Hulftsdorp z licznymi zespołami ciekawej zabudowy mieszkaniowej. Obecny szybki rozwój cywilizacyjny niszczy ukształtowane przez wiele generacji miasto, wprowadzając w sposób chaotyczny w miejsce historycznej zabudowy importowane wzorce architektoniczne, obce miejscowej kulturze, tak pod względem formy, jak i funkcji. Autor artykułu ze smutkiem konstatuje, że niedobór funduszy oraz brak planistycznej koordynacji działań konserwatorskich są przyczyną dziejącego się na naszych oczach bezpowrotnego niszczenia starożytności Kolombo.

#### NEW BUILDINGS IN HISTORIC AREAS (NOWE BUDOWNICTWO W ZESPÓŁACH ZABUDOWY HISTORYCZNEJ)

R. Worskett, *I. Conservation: the missing ethic* (Konserwacja: brakująca etyka), ss. 129–151, 20 il., str. w jęz. francuskim i hiszpańskim. Działania konserwatorskie prowadzone na obszarach historycznych zespołów miejskich są dziś szeroko podejmowane i powszechnie akceptowane. Autor artykułu zwraca uwagę czytelników na niebezpieczne zjawisko polegające na stopniowym przekształcaniu wyznaczonych stref ochrony konserwatorskiej w obszary, gdzie wprowadzanie jakiegokolwiek współczesnej zabudowy jest zabronione, a jeśli się ją dopuszcza, preferuje się obiekty powielające w swej formie wzory historyczne lub obiekty o architekturze programowo „nijakiej”. Prowadząc tego typu

politykę konserwatorską niejako świadomie ignoruje się podstawową ciągłość przekształceń, charakteryzującą każdy żywy organizm miejski. Zdaniem Roya Worsketta konserwacja nie powinna obejmować niemal wyłącznie zagadnień związanych z ochroną historycznej zabudowy, lecz również zająć się określeniem właściwych teoretycznie i praktycznie możliwości wprowadzania prawdziwie współczesnej architektury do zespołów staromiejskich. Szeroko pojęte środowisko konserwatorskie winno niezwłocznie podjąć trud stworzenia na bazie obowiązujących zasad konserwatorskich właściwych prawideł etyki konserwatorskiej, uwzględniających fakt, że miejskie zespoły zabytkowe są rodzajem zapisu historii zachodzących w nich przemian i że właśnie one określają ich charakter.

Przyjęcie więc założenia, że zmiany te mogą być w jakiś sposób zatrzymane, jest niezaprzeczalnie fałszywe, a przede wszystkim niebezpieczne. Przekonanie środowiska konserwatorskiego o konieczności stworzenia tak pojętych prawideł etyki konserwatorskiej autor uważa za rzecz trudną, lecz możliwą. Za zadanie dalece trudniejsze uznaje przełamanie istniejącej niechęci społecznej do dzieł współczesnej architektury. Społeczności wielu krajów, zrażone niehumanitarnością architektury ostatnich kilkudziesięciu lat, w przeważającej większości opowiadają się za nienaruszeniem w jakimkolwiek stopniu historycznej tkanki miast. Biorąc jednak pod uwagę niezaprzeczalną prawdę, że konserwacja miast historycznych stanowi przede wszystkim nasz wkład na rzecz przyszłych pokoleń, należy tę niechęć koniecznie przełamać. Nie wolno nam bowiem przerwać naturalnej ciągłości rozwoju starych miast, a jako jedyny swój wkład wnieść architekturę „anonimową”, pozbawioną piętna naszych czasów. Zdaniem autora artykułu, kluczem do wprowadzenia zasad etyki konserwatorskiej, określających ograniczenia i możliwości realizacji dzieł współczesnej architektury w zespołach staromiejskich, jest właściwie prowadzona edukacja jak najszerszych grup społecznych. Należy bowiem koniecznie pracować nad powszechnym zaszczepieniem prawidłowej etyki konserwatorskiej, opartej przede wszystkim na świadectwie historycznym, nie zaś na emocjach.

#### BOOK REVIEW (PRZEGLĄD KSIĄZEK)

B. Feilden (rec.), M. W. Thompson, *Ruins, their Preservation and Display*, London: British Museum Publications, 1981, £ 6,95, ss. 155–157, tekst w jęz. angielskim. Autorem książki jest doświadczony angielski archeolog, pracujący od blisko trzydziestu lat w Inspektoracie ds. Zabytków Przeszłości. Publikacja warta polecenia z uwagi na zawarty w niej materiał informacyjny na temat angielskich metod konserwacji zabytków (w szczególności ruin) oraz dla wielu innych użytecznych wskazówek konserwatorskich. Jest to jedyna tej klasy anglojęzyczna pozycja książkowa omawiająca problematykę konserwacji ruin.

A. R. Powys, *Repair of Ancient Buildings* (reprint of 1929 edition), London; Society for the Protection of Ancient Buildings, 1981, £ 6; s. 158. Omawiana publikacja jest reprintem książki wydanej w W. Brytanii w 1929 r. przez Towarzystwo Ochrony Zabytków Przeszłości. Pomimo wielu istotnych zmian, jakie zaszły w praktyce konserwatorskiej od czasu jej pierwszego wydania, może być nadal pożyteczna dla architektów i inwestorów działających w strefie klimatu umiarkowanego. Jej autor propaguje znaną, lecz często zapomnianą prawdę, że najważniejszym i najlepszym sposobem zachowania zabytkowej zabudowy jest zapewnienie jej stałej opieki i konserwacji.

*Council of Europe, Monument Protection in Europe*, Deventer: Kluwer 1979.

*German Commission for UNESCO, Protection and Cultural Animation of Monuments, Sites and Historic Towns in Europe*, Bonn, 1980, s. 158.

Obie pozycje poświęcone są zagadnieniom ochrony zabytków i organizacji rządowych służb konserwatorskich, lecz prezentowany w nich zakres informacji i wniosków jest różny. Pierwsze z omawianych wydawnictw prezentuje szeroko pojętą problematykę konserwatorską w 21 krajach członkowskich Rady Europejskiej i ma charakter informatora. Drugie natomiast zawiera bardziej szczegółowy materiał, z podobnego zakresu zagadnień, omawiający 11 krajów europejskich.

skich i Kanadę. Część informacyjna została w niej wzbogacona 22 opracowaniami studialnymi zabytkowych miast. Obie książki są godne rekomendacji.

J. Bowyer, (ed.), *Handbook of Building Crafts in Conservation*, London; Hutchinson, 1981, £ 45.00.

Anon., *The Builder's Dictionary* (facsimile of 1734 edition), Washington: The Foundation for Preservation Technology, 1981, \$ 27,50, 2 vol., s. 159.

We współczesnej praktyce konserwatorskiej nierzadko wykorzystywana jest wiedza poprzednich pokoleń na temat techniki i praktyki budowlano-rzemieśniczej. Z tego też względu zapotrzebowanie na reprinty starych dzieł z tego zakresu wiedzy jest ogromne. Pierwsza z omawianych pozycji jest zbiorem wybranych fragmentów z wielokrotnie wznowianej w XIX w. książki Petera Nicholsona *The New and Improved Practical Builder and Workman's Companion*. Obok nich wydawca zamieścił kilka tekstów współczesnych architektów i rzemieślników, stanowiących swego rodzaju komentarz, a nierzadko uzupełnienie przytoczonych fragmentów dziewiętnastowiecznych. Druga pozycja, również dobrze znana w świecie anglojęzycznym, ukazała się po raz pierwszy w 1734 r. Jest to praca anonimowego autora zawierająca teoretyczne i praktyczne zasady z wielu dziedzin rzemiosła, budownictwa oraz wiadomości z zakresu materiałoznawstwa.

J. Baker, (ed.), *Conservation, rehabilitation, recyclage*, Québec: Les Presses de l'Université Laval, 1981.

Książka zawiera materiały z międzynarodowego kongresu, który odbył się w 1981 r. w Québec w Kanadzie. Wzięli w nim udział specjaliści z całego świata. Siedemdziesięciu mówców przedstawiło wyniki swoich badań i działań konserwatorskich. Wygłoszone referaty obejmowały bardzo szeroki wachlarz zagadnień, począwszy od omówienia konkretnych prac konserwatorskich do ogólnych opracowań syntetycznych z zakresu socjologii, kultury i historii. Książkę opublikowano w języku francuskim, angielskim i hiszpańskim.

*Neu Arbeiten der Bauhauswerkstätten* (facsimile of 1925 edition), Mainz: Florian Kupferberg Verlag, 1981, DM 38.

W. Gropius, *Internationale Architektur* (facsimile of 1927 edition), Mainz: Florian Kupferberg Verlag, 1981, DM 36, s. 160.

Rosnące zainteresowanie architekturą lat dwudziestych i trzydziestych XX w. leży u podłoża decyzji o opublikowaniu tych dwóch tekstów dokumentujących działalność Bauhausu. Obie publikacje są uzupełnione współczesnymi komentarzami i bogato ilustrowane.

oprac. Małgorzata Rozbicka